

Hieronim Grala

Parweniusze czy synowie bojarscy?

(Przyczynek do dyskusji nad społeczną kondycją
diaków moskiewskich w XVI wieku)

Streszczenie

W oparciu o materiały źródłowe autor dowodzi, że wśród diaków moskiewskich przeważali przedstawiciele rodzin szlacheckich. Stwierdza również liczne więzy rodzinne łączące diaków z bojarami najwyższej rangi oraz uzasadnia, że służba diacza była naturalną drogą kariery dla synów szlacheckich. Konkluduje, że niesłuszny jest pogląd o pogardliwym stosunku ogółu szlachty do środowiska diaczego. Należy wносить wręcz przeciwnie – o wysokim statusie społecznym elity urzędniczej.

Epoka wielkich sukcesów politycznych i przeobrażeń wewnętrznych, które na progu czasów nowożytnych przyniosło Rosji panowanie Iwana III Srogiego (1462-1505) i Wasyla III (1505-1533), wyznaczyła kierunek dalszego rozwoju państwowości moskiewskiej. Transformacja monarchii Rurykowiczów, zapoczątkowana w dobie fortunnych rządów Iwanowych, rychło zaowocowała uznaniem jej mocarstwowej roli nie tylko w regionie, ale w skali całego kontynentu. Po niemal trzech stuleciach ordyńskiego jarzma Ruś tryumfalnie powracała na scenę wielkiej polityki europejskiej¹.

Proces ten posiadał niebagatelne implikacje dla wewnętrznego ładu Państwa Moskiewskiego, bowiem wielkie aspiracje władców wymuszały jego społeczno-ustrojową i kulturalną modernizację. Przebudowa monarchii przebiegała pod znakiem pełnej centralizacji, prowadzonej konsekwentnie nie tylko przez

¹ O ówczesnej pozycji Państwa Moskiewskiego zob. A.L. Choroszkiewicz, *Russkoje gosudarstwo w sistiemie międunarodnych odnoszenij konca XV – naczala XVI wieku*, Moskwa 1980. Przełomowe znaczenie wieku XVI dla rozwoju państwowości rosyjskiej dokumentuje szereg prac, poświęconych różnorodnym aspektom sygnalizowanego zjawiska, a bodaj nieprzypadkowo opatrzonej współbrzmiającymi tytułami, zob. A.A. Zimin, *Rossija na porogie nowego wremieni. Oczerki politiceskoj istorii Rosii pierwoj treti XVI w.*, Moskwa 1972; E. Donnert, *Russland an der Schwelle der Neuzeit. Der Moskauer Staat im 16. Jahrhundert*, Berlin 1972; Fr. Kämpfer, *"Russland an der Schwelle zur Neue Zeit". Kunst, Ideologie und Historisches Bewußtsein unter Ivan Groznyi* [w:] *Jahrbücher für Geschichte Osteuropas* (dalej – JbGO), Bd. 23, 1975, nr 4, s. 502-524.

obu wymienionych wyżej nosicieli "czapki Monomacha", ale widocznej również w poczynaniach regentki Heleny Glišńskiej (1534-1538), piastującej rządu w imieniu małoletniego Iwana IV². Skuteczna realizacja tych samodzielnich zamierzeń wymagała odpowiedniego zaplecza kadrowego w postaci kompetentnego aparatu urzędniczego, bezwzględnie lojalnego wobec dynastii. W warunkach tych nie było już miejsca na anachroniczny model aparatu władzy, nawiązujący do doświadczeń Rusi dzielnicowej; nadchodziła era diaków – protoplastów nowożytnej biurokracji rosyjskiej³. Imponujący rozwój administracji moskiewskiej w pierwszej połowie XVI wieku doprowadził do wykształcenia się na bazie wyspecjalizowanych agend wielkksiążęcej administracji pałacowej (tzw. Bolszoi dworiec) i skarbowej (Kazna) rozbudowanej struktury urzędów centralnych – "prikazów"⁴. Nieuchronną konsekwencją tego procesu było zwielokrotnienie potrzeb kadrowych administracji. Zjawisko to stało się szczególnie widoczne po objęciu samodzielnych rządów przez Iwana IV Groźnego – pierwszego cara Wszechrusi (1547 rok). Młodemu władcy i gronu jego ówczesnych doradców, którym przewodził Aleksy Adaszew, obdarzanemu w tradycji historiograficznej nazwą Wybranej Rady (Izbrannaja rada), udało się wówczas przeprowadzić szereg reform, gruntownie modyfikujących wojskowe, prawne

² O rządach Glišńskiej zob. I.I. Smirnow, *Oczerki političeskoj istorii Russkogo gosudarstwa 30-50-ch godow XVI wieka*, Moskwa-Leningrad 1958, s. 38-74; por. H. Rüss, *Machtkampf oder "feudale Reaktion"? Zu den innenpolitischen Auseinandersetzungen in Moskau nach dem Tode Wasilijis III* [w:] JbGO, Bd. 18, 1970, nr 4, s. 481-502; A. L. Jurganow, *Političeskaja borba w gody prawlienija Jelieny Glišnoje (1533-1538 gg.)*, Moskwa 1987 (autoreferat rozprawy kandydackiej).

³ O kształtowaniu się stanu diaczego zob. Zimin, op. cit., s. 411-414; por. S.O. Szmidt, *Der Geschäftsgang in den russischen Zentralämtern der zweiten Hälfte des 16. Jahrhunderts* [w:] *Forschungen zur osteuropäischen Geschichte* (dalej FGO), Bd. 46, 1992, s. 69-70. Metryka nowożytnej biurokracji w Rosji pozostaje kwestią sporną, zob. N.F. Demidowa, *Biurokratizacija gosudarstwiennogo aparata absolutizma w XVII-XVIII ww.* [w:] *Absolutizm w Rossii (XVII-XVIII w.)*, Moskwa 1964, s. 207 i nast.; H.J. Torke, *Gab es im Moskauer Reich des 17. Jahrhundert eine Bürokratie?* [w:] FOG, Bd. 38, 1986, s. 276-298; N.F. Demidowa, *Šužilaja biurokratija w Rossii XVII w. i jejo rol w formirowanii absolutizma*, Moskwa 1987, s. 23, 76-77; por. J.D. Clarkson, *Some notes on Bureaucracy, Aristocracy and Autocracy in Russia* [w:] *Entstehung und Wandel der modernen Gesellschaft. Festschrift für H. Rosenberg zum 65. Geburtstag*, Berlin 1970 s. 193-194; G. Weickhardt, *Bureaucrats and Boiars in the Muscovite Tsardom* [w:] *Russian History* (dalej RH), vol. 10, 1983, fasc. 3, s. 331-334.

⁴ W kwestii ich genezy zob. A.K. Lieontiew, *Obrazowanije prikaznoj sistiemy uprawlienija w Russkom gosudarstwie. Iz istorii sozdanija centralizowannogo gosudarstwiennogo aparata w konce XV – pierwoj połowinie XVI w.*, Moskwa 1961; por. A.A. Zimin, *O słoženii prikaznoi sistiemy na Rusi* [w:] *Trudy i soobščzenija Instituta istorii AN SSSR*, t. 3, 1954, s. 164-176; idem, *Reformy Iwana Groźnego*, Moskwa 1960, s. 180-181; pełna lista prikazów i charakterystyka zakresu ich kompetencji zob. P.B. Brown, *Muscovite Government Bureaus* [w:] RH, vol. 10, 1983, nr 3, s. 269-330 (tamże wyczerpujące zestawienie literatury przedmiotu).

i administracyjne fundamenty monarchii⁵. Niepoślednie miejsce wśród tych poczynań zajęły przemysłne zabiegi o poszerzenie bazy społecznej umacnianego samodzielnictwa. Pierwszym symptomem nowej polityki był powstały w październiku 1550 roku projekt osadzenia w bezpośrednim sąsiedztwie stolicy "wybranego tysiąca" (Izbrannaja tysiacz) ściśle powiązanych z dworem przedstawicieli stanu szlacheckiego. Niezależnie od dalszych – dyskusyjnych – losów całego przedsięwzięcia, należy wskazać, iż do jego realizacji przygotowywano się nader starannie. Zestawiono wówczas listę imienną 1071 osób, wytypowanych do opatrzenia nadziałami ziemi, gwarantującymi permanentną dyspozycyjność w służbie państwowej. Ostatecznie dwór rozstrzygnął palącą kwestię niezbędного zaplecza kadrowego poprzez wyselekcjonowanie odpowiednio licznej grupy dworzan, sług i urzędników, zaliczonych następnie w poczet tzw. Rejestru pałacowego (Dworowaja tietrad'). Wykaz permanentnie uzupełniano i aktualizowano⁶.

Z posunięciami tymi harmonizował szybki rozwój administracji centralnej i prowincjonalnej, to zaś zaowocowało wzrostem prestiżu jej wyższych funkcjonariuszy – diaków.

Zagadnienie społecznego zaplecza kadry diaczej w państwie Iwana Groźnego nie posiada osobnego opracowania, mimo iż niejednokrotnie stanowiło przedmiot kontrowersji badaczy. We współczesnej historiografii uzyskały obywatelstwo dwa przeciwstawne poglądy, głoszące dominację w stanie diaczym elementu bądź plebejskiego, bądź szlacheckiego. Oba stanowiska posiadają budzącą respekt metrykę badawczą. Tradycje tezy "plebejskiej" sięgają klasycznych prac N.P. Pawłowa-Silwanskiego i S.W. Roźdiestwińskiego; w okresie późniejszym stosunkowo ostrożnie poparł ją A.A. Zimin. Aktualnie najbardziej konsekwentnym jej zwolennikiem jawi się S.O. Szmidt, niejednokrotnie dowodzący, iż w połowie XVI stulecia przeważająca część diaków wywodziła się z kręgów niższego duchowieństwa i kupiectwa. Dla zilustrowania tej tezy autor powołał się na rodzinne kariery Szczekałowów i Kłobukowów oraz szeregu innych wybitnych przedstawicieli biurokracji carskiej – pieczętarza Iwana Wiskowatego, poselskiego diaka Andrieja Wasiliewa, oraz diaków Anfima Seliwestrowa

⁵ O reformach zob. Smirnow, *Oczerki*, s. 189-401; Zimin, *Rieformy*, s. 316-401. O Radzie zob. S. Bachruszyn, *Izbrannaja Rada Iwana Groźnego* [w:] idem, *Naucznyje trudy*, t. II, Moskwa 1954, s. 329-352; Istnienie takowego organu zakwestionował A.N. Grobovsky, *The "Chosen Council" of Ivan IV: a Reinterpretation*, Brooklyn – New York 1969, s. 95-145; teza ta spotkała się ze znacznym rezonansem wśród recenzentów pracy, zob. m.in. S. Stökl [w:] *JbGO*, Bd. 18, 1970, nr 3, s. 443-445; N. Andreyev [w:] *Slavic Review*, vol. 30, 1971, nr 1, s. 136-137; Zb. Wójcik [w:] *Kwartalnik Historyczny*, r. 78, 1971, s. 416-418.

⁶ Zob. A.A. Zimin, *K izuczeniju rieform "Izbrannoj Rady"* [w:] *Istoria SSSR*, 1976, nr 4, s. 154-159; idem, *Dworowaja tietrad' 50-ch godow XVI w. i formirowanije sostawa Bojarskoj dumy i dworcowych ucziestienij* [w:] *Wspomagatielnyje istoriczeskije discipliny*, t. XII, 1981, s. 28-47; por. też B.N. Florja, *Nieskolko zamieczanij o "Dworowoj tietrad'i" kak istoriczeskom istocznike* [w:] *Archeograficzeskij jeżegodnik* (dalej ArchJeż) za 1973 g., Moskwa 1974, s. 53 i nast.

i Fiodora Syrkowa⁷. Zbliżone stanowisko zajął również A.K. Lieontiew, odwołując się do zawartej w XVII-wiecznym traktacie poddżaczego Grigorija Kotoszycina frazy o rekrutowaniu diaków "iz dworian moskowskich i iz gorodowych i iz gostiej i iz poddżaczich". Badacz ten suponował, iż opisany stan trwał aż do połowy wieku XVII, zaś nawet osiągnięcie godności diaka zasiadającego w Dumie Bojarskiej (tzw. dumnyj djak) nie było w ówczesnym społeczeństwie rosyjskim postrzegane jako kariera godna szlachcica⁸.

Zgoła odmienny ogląd zaprezentował N.P. Lichaczew, wywodząc, iż w wieku XVI zdecydowana większość diaków – a nawet poddżaczich – wywodziła się z warstwy drobnych właścicieli ziemskich, chociaż nie brakowało wśród nich nawet potomków rodów bojarskich ze zlikwidowanych księstw udzielnych. Stanowisko to podtrzymał S.K. Bogojawlenski, zaś w ostatnim okresie – również A.N. Pawłow, autor wyczerpujących studiów o instytucji dworu monarchicznego i prikazach w epoce Borysa Godunowa. Nieco zmodyfikowaną wersję dyskusowanego zjawiska przedstawił R.G. Skrynnikow. Aprobując generalnie tezę o dominacji elementu szlacheckiego w szeregach diaków cara Iwana IV, badacz ten zwracał równocześnie uwagę na znaczący w jego mniemaniu udział przedstawicieli bogatego kupiectwa, uwarunkowany powszechną w tym kręgu znajomością pisma (zgoła odmiennie rzecz się miała ze szlachtą), oraz incydentalne kariery wybitnie uzdolnionych wychodźców spośród pospółstwa. Do tych ostatnich zaliczył znakomitego diaka – fortyfikatora Iwana Wyrodkowa i wspomnianego wcześniej pieczętarza Iwana Wiskowatego⁹.

⁷ S.W. Rożdżestwienski, *Służytoje ziemiewładienije w Moskowskom gosudarstwie XVI wieku*, S.-Petersburg 1897, s. 223; N.P. Pawłow-Silwanski, *Gosudariewy służytoje ljudi. Ljudi kabalnyje i dokładnyje. Izd. II*, S.-Petersburg 1909, s. 159-160; A.A. Zimin, *D'jaczeskij apparat w Rosii wtoroj połowiny XV – pierwej treti XVI w.* [w:] *Istoriczeskije Zapiski* (dalej IstZap), t. 87, 1971, s. 284-285; idem, *Rossija*, s. 411-412; S. O. Szmidt, *O d'jaczestwie w Rossii sieriediny XVI w.* [w:] *Problemy obszczestwiennno-politiceskoj istorii Rossii i sławianskich stran. Sbornik statiej k 70-letiju M.N. Tichomirowa*, Moskwa 1963, s. 181-190; idem, *Les diaks dans la Russie de la seconde moitié de la XVI siecle* [w:] *Histoire sociale, sensibilites collectives et mentalites. Melanges Robert Mandrou*, Paris 1985, s. 551-560; idem, *Der Geschäftsgang*, s. 69-70; por. idem, *Stanowlienije rossijskogo samodierżawstwa. Issliedowanije socialno-politiceskoj istorii wremieni Iwana Groznogo*, Moskwa 1973, s. 248-249.

⁸ Lieontiew, *Obrazowanie*, s. 31-32; por. G. K. Kotoszycin, *O Rossii w carstwowanije Aleksieja Michajłowicza*. Izd. IV, S.-Petersburg 1906, s. 26. Warto odnotować, iż stanowisko Lieontiewa uległo znacznej modyfikacji w jego późniejszej pracy, gdzie dla odmiany silnie akcentował związek elity diaczej z ziemiaństwem, zob. A.K. Lieontiew, *Gosudarstwiennyj stroj, prawo i sud* [w:] *Oczerki ruskij kultury XVI wieku*. Cz. II, Moskwa 1977, s. 12-13.

⁹ N. P. Lichaczew, *Razriadnyje d'jaki XVI wieku. Opyt istoriczeskogo issliedowanija*, S.-Petersburg 1888, s. 132-139, 549-550; S. K. Bogojawlenski, *Prikaznyje diaki XVII w.* [w:] IstZap, t.1, Moskwa 1937, s. 224-225; A.P. Pawłow, *Priказы i prikaznaja biurokratija (1584-1605)* [w:] IstZap, t. 116, 1988, s. 211-213; idem, *Gosudariew dwor i politiceskaja bor'ba pri Borisie Godunowie (1584-1605)*, S. Petersburg 1992, s. 234-237; R.G. Skrynnikow, *Carstwo tierrora*, S.-Petersburg 1992, s. 515, 521. Ostrożne stanowisko

Powyzszy przeglad stanowisk dowodzi, iz kontrowersja wokol kwestii pochodzenia spolecznego diakow moskiewskich posiada wymiar zasadniczy. Rownoczesnie lektura pokaznej czesci przywolanych prac nasuwa szereg niewesołych wnioskow odnośnie zastosowanych przez autorow metod badawczych. Wśród dotkliwych mankamentow odnotowac nalezy nadmierne poszerzanie granic chronologicznych omawianego zjawiska. Zabieg taki poprzez dostarczenie watpliwych analogii moze jedynie zaciemnic jego niezbyt czytelny obraz. Dla zilustrowania tego zarzutu posluzyjemy sie przykladem wspomnianego wyzej swiadcstwa poddajacego Kotoszycina. Zasadnosc przywolania jego opinii w dyskusji nad spoleczna kondycja diakow moskiewskich doby Iwana IV budzi watpliwosci. Wynikaja one z faktu, iz cytowany przekaz opisuje realia nie tylko bez mala sto lat pozniejsze (panowanie Aleksego Michajlowicza), ale i zgoła odmienne. Epoka "Wielkiej smuty" odcisnela wyraźne piętno na sytuacji kadrowej carskiej administracji. Znaczna czesc "prikaznych ludiej" wyginela bądż wymarla w trakcie kilkunastoletniej krwawej zawieruchy, zaś stan permanentnej wojny nie sprzyjal ksztalceniu ich nastepcow wedle utartego porzadku. W tej sytuacji nowy aparat biurokratyczny, zywiolowo rozwijajacy sie pod rzadami pierwszych Romanowow, wchlonal nie tylko wszelkiego autoramentu niedobitki dawnych sluzb, ale i wielce zroznicowana pod wzgledem spolecznym rzesze ludzi nowych, nierzadko rekrutujacych sie z tymczasowych instytucji administracyjnych doby wojennej. Zdominowali oni stan diaczy, przyczyniajac sie do jego czasowej degradacji, czemu rychlo przeciwstawil sie administracyjnymi srodkami dwor carski. Dobitnym przejawem tej antyplebejskiej tendencji byl ukaz monarszy z dnia 7 grudnia 1640 roku, zalecajacy: "Wo wsie prikazy postat' pamiaty, cztob popowskich i diakonowskich dietiej i gostinnyje i sukonnnyje sotni torgowych i czernych sotien posadskich wsiakich i pasziennych ludiej i ich dietiej w pod'jaczijsze nie prinimati" ¹⁰.

Stosunkowo ograniczony walor maja wszelkie proby wnioskowania o kondycji diakow Iwana Groznego na podstawie danych o ich poprzednikach z epoki Iwana III i Wasyla III. Rzecz w tym, iz na przełomie stuleci sluzba diacza wykazywala organiczny związek z późnośredniowieczna tradycja dworu ksiazęcego. Model ten, oparty na omnipotencji administracji palacowej, sprawnie funkcjonujacy w warunkach Rusi dzielnicowej, musial ostatecznie ustapic pola bardziej wydajnym formom zarzadzania, niezbędnym dla pełnej centralizacji panstwa. Na przestrzeni wieku XV znaczna czesc biurokracji wielkoksiazęcej i udzielnej, a nawet wyzszych urzednikow dworskich (np. kaznaczejow, czyli podskarbach) rekrutowala sie spośród ludności niewolnej – chołopow,

zajal w dyskutowanej kwestii I.I. Smirnow, postrzegajac w nizszych warstwach feudałow zasadnicze zaplecze kadry diakow, a rownoczesnie konstatujac fakt werbowania ich takze spoza stanu szlacheckiego, zob. Smirnow, *Oczerki*, s. 261.

¹⁰ Tekst ukazu zob. *Russkaja istoriczeskaja bibliotieka* (dalej RIB), t. 11, S.-Petersburg 1889, s. 234. O ówczesnej kondycji aparatu urzedniczego zob. Diemidowa, *Služitaja biurokratija*, s. 52-54; por. eadem, *Prikaznyje liudi XVII w.* [w:] IstZap, wyp. 90, 1972, s. 346-349.

stanowiąc zresztą jej niekwestionowaną elitę¹¹. Zjawisko to, naturalne dla administracji patrymonialnej, nie mogło być kulturowane w warunkach scentralizowanej monarchii rosyjskiej. Upowszechnienie się nowej formy własności ziemskiej pomiestja, stanowiącego rodzimą odmianę beneficjum, rychło doprowadziło do zaistnienia kategorii "ludzi służebnych", powstałej na stosunkowo niejednorodnej bazie społecznej. Obok wychodźców z klasy feudałów, reprezentujących ich rozliczne – nie zawsze pośledniejsze – warstwy (m.in. zmediatyzowani książęta oraz potomkowie moskiewskich i udzielnych rodów bojarskich), znaczącą rolę w jego powstaniu odegrali przedstawiciele innych grup społecznych, jak chociażby wywodzący się z ludności zależnej ministeriałowie – posłuźylycy. System pomiestny zapewnił władcom moskiewskim wydatne poszerzenie bazy społecznej samodzierżawia, a równocześnie wymusił poważną transformację klasy feudalnej. Gwarancją uzyskania nadziału ziemi stawała się służba państwowa, co w przypadku odbiorcy nadania – pomieszczyka – oznaczać mogło nie tylko służbę wojskową, ale i działalność urzędniczą¹². Mechaniczne przenoszenie na połowę XVI stulecia realiów z okresu, gdy zarówno aparat urzędniczy, jak i stan szlachecki w swej nowożytnej postaci znajdowały się in statu nascendi, jest więc zabiegiem nieco ryzykownym. Należy zauważyć, iż przekonywujące ustalenia A. Pawłowa o szlachectwie diaków Borysa Godunowa również nie mogą być wystarczającą podstawą do wnioskowania o pochodzeniu ich poprzedników. Represje Iwanowe, aczkolwiek szczególnie dotkliwe dla stanu szlacheckiego, nie ominęły w istocie rzeczy żadnej grupy społecznej i żadnego środowiska. Rzeź administracji państwowej w epoce opryczniny doprowadziła do tak wydatnego przerzedzenia kadr diaczycych, iż szybka ich odbudowa w oparciu o tradycyjne zaplecze mogła nastroć ogromne trudności, wymuszając jego poszerzenie¹³.

¹¹ Zob. J.I. Kołyczewa, *Cholopstwo i krepostnicestwo (koniec XV-XVI w.)*, Moskwa 1971, s. 54-55, 60, 246; R. Hellie, *Slavery in Russia 1450-1725*, Chicago 1882, s. 461-463; o średniowiecznych tradycjach służby diaczey zob. V. Vodoff, *Zarozhdenije kancelarii moskowskich wielikich kniaziej (sieriedina XIV – 1425 g.)* [w:] *IstZap*, t. 103, 1979, s. 341. Pogląd o zbliżonej kondycji diaków Wasyla III i Iwana IV zob. Zimin, *D'jaczeskij apparat*, s. 284-285; idem, *Rossija*, s. 412-413.

¹² Zob. A. Kijas, *System pomiestny w Państwie Moskiewskim w XV – pierwszej połowie XVI wieku. Historiografia i problematyka*, Poznań 1984, s. 8-9, 64-65, 146-147; o narodzinach systemu pomiestnego i jego społecznym kontekście zob. W.B. Kobrin, *Stanowlenije pomiestnoj sistemy* [w:] *IstZap*, t. 105, 1980, s. 150-195; idem, *Własť i sobstwiennost' w sriedniewiekowej Rossii (XV-XVI ww.)*, Moskwa 1985, s. 90-135. Złożony charakter klasy feudałów sprawia, iż używane w niniejszej pracy określenia typu "szlachta", "stan szlachecki" są pojęciami tyleż pojemnymi co nieprecyzyjnymi, por. W.A. Serczyk, *Iwan Groźny*, Wrocław 1977, s. 168. Orientację w gąszczu skomplikowanej terminologii społeczno-prawnej wydatnie ułatwia praca Kijasa, zob. Kijas, op. cit., s. 15-34, 206-207.

¹³ O pochodzeniu diaków w epoce Godunowa zob. Pawłow, *Priказы*, s. 211-213; idem, *Gosudariew dwor*, s. 234-237; o stratach środowiska diaczego w dobie opryczniny

Rejestr generalnych zarzutów zamyka kwestia wykorzystania materiału źródłowego, budząca poważne zastrzeżenia. Zjawisko to jest widoczne zwłaszcza w pracach zwolenników tezy "plebejskiej", uparcie powołujących się na opinie dwóch uciekinierów z monarchii Iwanowej. Pierwszy z nich – książę Andriej Michajłowicz Kurbski-Jarosławski, zjadliwie komentował wzrost prestiżu diaków: "Pisari że nasi rusckije, imże kniaź wielikij zieło wierit, a izbirajet ich nie ot szlachietckiego rodu, nie od błagorodna, no pacze od popowiczej ili ot prostago wsienarodstwa, a czto nienawidiaczi tworit wielmoż swoich"¹⁴. W napaści na urzędników sekundował mu Timofiej Tietierin, pisząc w liście do bojara Michała Jakowlewicza Morozowa: "A jest u wielikago kniazia nowyje wierniki d'jaki, kotoryje jego połowinoju kormiat, a bolszaju siebie jemliat; kotorych otcy otcam waszim w chołopstwo nie prigożalis', a nynie nie tokmo ziemliju władiejut, no i gołowami waszimi torgujut"¹⁵. Wymowa obu cytatów jest jednoznaczna, warto jednak zastanowić się nad ich przydatnością do formułowania generalnej opinii o pochodzeniu społecznym diaków. Zbyt dosłowne ich traktowanie, bez uwzględniania ich społeczno-kulturalnego tła i literackiego kontekstu, prowadzi do symplifikacji.

Nie ulega wątpliwości, iż w oczach arystokraty, zapatrzonego w dostojęstwo swego rodu, wszelkie osoby spoza kręgu potomków Ruryka lub Giedymina, może za wyjątkiem staromoskiewskiego bojarstwa, zasługiwały na miano chudopachołków. Wedle tych kryteriów dumny dziedzic udzielnych kniazów jarosławskich mógł zaliczyć do owego "wsienarodstwa", czyli pospółstwa, również przedstawiciele drobnej i średniej szlachty. Warto nadmienić, iż cytat zaczerpnięto z dzieła o specyficznym charakterze. *Historia wielkiego kniazia Moskiewskiego* jest pamfletem politycznym, osadzonym w konkretnych realiach; nie można wykluczyć, iż jego celem było zdyskredytowanie w oczach obywateli Rzeczypospolitej kandydatury moskiewskiej, stosunkowo popularnej wśród szlachty litewskiej w okresie bezkrólewia w latach 1572-1573. Książę Andrzej zapewne nie bez kozery posłużył się pojęciem "pisarze ruscy", wygrywając podobieństwo pozycji i zakresu obowiązków między dumnymi diakami i pisarzami Rady Hospodarskiej w Wielkim Księstwie Litewskim. Urzędnicy ci rekrutowali się ze szlachty i nierzadko ich kancelaryjna służba stanowiła początek imponującej kariery publicznej (m.in. Iwan Bohdanowicz Sapieha, Iwan Hornostaj, Michał Haraburda i Ostafi Wołowicz). Ukazanie cara jako burzyciela uświęconego tradycją porządku stanowego na przykładzie forytowania nisko urodzonych miało wymiar konkretnego ostrzeżenia dla szlacheckiego społeczeństwa w Rzeczy-

zob. H. Grała, *Upadek "moskiewskiego kanclerza". Iwan Wiskowaty i Iwan IV Groźny w 1570 roku* [w:] *Kw. Hist.*, r. 101, 1994, nr 1, s. 55-56, 67-68, 77-78.

¹⁴ A.M. Kurbskij, *Istoria o wielikom kniazie moskowskom* [w:] RIB, t. 31, 1914, s. 221; por. Smirnow, *Oczerki*, s. 261; Szmidt, *O d'jaczestwie*, s. 186-187; Zimin, *D'jaczeskij apparat*, s. 284.

¹⁵ RIB, t. 31, s. 489; por. Smirnow, op. cit., s. 261; Szmidt, op. cit., s. 187.

pospolitej¹⁶. Wypowiedź Tietierina nie może być podstawą do uogólnień o plebejskim pochodzeniu diaków z niemniej istotnych względów: kariera biurokratyczna stała się udziałem jego dziada i ojca – Wasyla Borysowicza i Iwana Wasylewicza Tietierinów, potomków starej szlachty niżnogradzko-suzdalskiej. Ponadto miejsce zajmowane przez Timofieja w hierarchii społecznej odpowiadało pozycji tych, przeciwko którym cytowana opinia była rzekomo wymierzona. W rejestrach wojskowych za rok 1548/9 "Timoszka Puchow syn Tietierin" zapisany jest jako koniowodny przy osobie monarchy wraz z Iwanem i Jermołajem Kłobukowymi, braćmi stryjecznymi wpływowych w późniejszym okresie diaków Iwana Timofiejewicza i Andrzeja Fiodorowicza Kłobukowów, ze znanym później diakiem ziemskim (pomiestnym) Andriejem Nikiticzem Miasnojem i rodzonym bratem Iwana Wiskowatego – Tretjakiem. Wobec powyższego nasuwa się przypuszczenie, że jego atak wcale nie był wymierzony w stan diaczy jako całość, lecz wyłącznie przeciw tzw. kormlennym diakom – wykonawcom fiskalnej polityki państwa, dyponującym w administracji prowincjonalnej nader rozległymi i uciążliwymi dla szlachty kompetencjami podatkowymi¹⁷. Nie dostarcza wiarygodnych argumentów dla wnioskowania o plebejskim pochodzeniu diaków przytoczony przez S.O. Szmida fragment supliki Michała Ignatiewicza Tatiszczewa z listopada 1598 roku: "A diaki i diaczyje dieti na nas gladiet' nie smieli, znali swoju bratju popowych dietiej". Okoliczności wyartykułowania

¹⁶ O rodowodzie Kurbskiego zob. A.A. Zimin, *Formirowanije bojarskoj aristokratii w Rossii w wtoroj połowinie XV – pierwoj treti XVI w.*, Moskwa 1988, s. 85-86, 90-92; por. W.B. Kobrin, *Gieniatogiczeskije tablicy kniaziej Jaroslawskich (XIV-XVI) [w:] Istocznikowiedczeskije i istoriograficzeskije woprosy otieczestwiennoj istorii XVI-XVII wiekow*, Jarosław 1992, s. 6-8, 16. O okolicznościach powstania pamfletu zob. A.A. Zimin, *Kogda Kurbskij napisal "Istoriju o wielikom kniazie Moskowskom"* [w:] *Trudy Otdiela Driewnierusskoj Literatury*, t. 18, 1962, c. 305-312; O.P. Backus, *A.M. Kurbsky in the Polish Lithuanian State (1564-1583)* [w:] *Acta Baltico-Slavica* t. 6, 1969, s. 47; por. odmienne stanowisko I. Auerbach, *Gedanken und Entstehung von A.M. Kurbskij's "Istorija o wielikom kniazie Moskowskom"* [w:] *Canadian and American Slavic Studies*, vol. 13, 1979, nr 1-2, s. 166-171. O kandydaturze moskiewskiej zob. B.N. Fłorja, *Wschodnia polityka magnatów litewskich w okresie pierwszego bezkrólewia* [w:] *Odrodzenie i reformacja*, t. 20, 1975, s. 45-67.

O pisarzach litewskich zob. M. Ljubawskij, *Litowsko-ruskij sejm. Opyt po istorii uczreźdienija w swjazi s wnutriennym strojem i wniesznieju żizniu gosudarstwa*, Moskwa 1900, s. 390-394; por. J. Wolff, *Senatorowie i dygnitarze Wielkiego Księstwa Litewskiego 1386-1795*, Kraków 1885, s. 259-271; L. Kieniewicz, *Sekretariat Stefana Batorego. Zbiorowość i kariery sekretarzy królewskich* [w:] *Spółeczeństwo staropolskie*, t. IV, Warszawa 1986, s. 43, 59, 62-67.

¹⁷ O pochodzeniu i karierze Tietierinów zob. S.B. Wiesiołowski, *Issledowanija po istorii opriczniny*, Moskwa 1963, s. 453-455; idem, *D'jaki i pod'jaczije XV-XVII ww.*, M. 1975, s. 511-512; Zimin, *D'jaczeskij apparat*, s. 273; por. Kobrin, *Włast'*, s. 200-201. O dworskiej służbie Timofieja zob. *Razriadnaja kniga 1475-1589 gg.* (dalej RK 1474-1598), Moskwa 1966, s. 123. O kormlennych diakach zob. P. A. Sadikow, *Oczerki po istorii opriczniny*, Moskwa – Leningrad 1950, s. 212-224; por. Szmida, *O d'jaczestwie*, s. 183.

opinii (zacieklej spór o miastnicestwo z diakiem dumnym i pieczętářzem Wasylem Szczełkałowem) w połączeniu z niepohamowanym temperamentem i pychą Tatiszczewa, którego krewkość doprowadzić miała wkrótce do kompromitującego incydentu w trakcie moskiewskich rokowań 1600 roku z "wielkim posłem" Rzeczypospolitej Lwem Sapiehą, wymagają korzystania z tego przekazu ze szczególnej ostrożnością¹⁸. Zarzuty Tatiszczewa zawierają zresztą sporą dozę przesady – Wasyl i Andrzej Szczełkałowowie karierę swą zaczynali jako synowie bojarscy. Warto bodaj nadmienić, iż początki służby Andrzeja Szczełkałowa i ojca suplikanta – Ignatija Pietrowicza Tatiszczewa – wykazują pełną zbieżność; obaj pełnili zarezerwowaną dla szlacheckich latorośli funkcję pomocników carskich giermków ("poddatnych u rynd")¹⁹.

Wydaje się, iż cytowanych opinii współczesnych nie należy traktować zbyt dosłownie; inwektywy i manifestowanie pogardy wobec kondycji adwersarza należały do zjawisk rozpowszechnionych w piśmiennictwie moskiewskim drugiej połowy wieku XVI. Znakomitym przykładem tej specyficznej tendencji jawi się pogardliwa opinia cara Iwana IV o Aleksym Adaszewie z listu do kniazia Kurbskiego: "nieswiem kakim obyczajem iz batoźnikow wodworowszisia, nam że takije izmieny od wielmoż swoich widiewszii i tako wziaw siego ot gnoiszczaa i uczinich s wielmożii". Ofiarą tej niewybrednej napaści padł bynajmniej nie "homo novus", bowiem eks-faworyt carski wywodził się z przedniego rodu starych wotczynników kostromskich. Dla samodierżcy, umieszczającego wśród swych antenatów Oktawiana Augusta, "stradnikiem" (niewolnym ratajem, parobem) był nie tylko dawny zausznik Wasilij Griażnoj, wywodzący się z rodu szlachty rostowskiej – Ilijinów, ale i król szwedzki Jan III Waza²⁰. Osobliwą poetykę miały również same supliki, dotyczące miastnicestwa. Przygotowane z określoną tendencją, nie wolne od pomówień i oczywistych zafałszowań, wydają się być kiepskim źródłem dla odtworzenia rodowodu ich negatywnego bohatera. Dla udokumentowania tej opinii posłużmy się dokumentacją sporu między Romanem Wasiliewiczem Alfieriewem i podskarbisem ziemskim – księ-

¹⁸ Zarzuty Tatiszczewa zob. N.W. Miatliew, *Czelobitnaja Michaiła Tatiszczewa* [w:] *Letopis' istoriko-rodostownogo obszczestwa* (dalej – LIRO), t. III, 1907, nr 1/9/, s. 5-7; por. Szmidt, *O d'jaczwstwie*. O incydencie podczas rokowań zob. K. Tyszkowski, *Poselstwo Lwa Sapiehy w Moskwie 1600 r.*, Lwów 1927, s. 60-61. O instytucji miastnicestwa zob. Ju. M. Eskin, *Miastnicestwo w socialnoj strukturie feodalnego obszczestwa* [w:] *Otieczestwiennaja istoria*, 1993, nr 5, s. 39-53 (tamże wyczerpujące zestawienie literatury przedmiotu).

¹⁹ Zob. RK 1475-1598, s. 128, 157. O statusie Szczełkałowów zob. *Tysiacznaja kniga 1550 g. i Dworowaja tietrad' 50-ch godow XVI w.*, izd. A.A. Zimin (dalej TKDT), Moskwa – Leningrad 1950, s. 66, 156, 172. Służba u boku "ryndy" – tyleż giermka, co osobistej ochrony monarchy – stwarzała znaczne szanse kariery dworskiej; por. Fr. Kämpfer, *Die Leibwache (rynda) Ivans IV gemäss den Angaben des Ranglistenbuch* [w:] *Geschichte Russlands in der Begriffswelt ihrer Quellen. Festschrift zum 70. Geburtstag von Günther Stöckl*, Stuttgart 1986, s. 142-151.

²⁰ Zob. *Postanija Iwana Groznogo*, podgot. teksta D.S. Lichaczew, Ja.S. Łur'je, Moskwa – Leningrad 1951, s. 36, 160, 193; por. Kobrin, *Włast'*, s. 199-200.

ciem Wasylem Wasylewiczem Litwinowem-Mosalskim (1572 rok). Alfieriew, pochodzący z zacnego, ale podupadłego rodu twerskiego, beczelnie kwestionował starszeństwo Rurykowicza: "nie wiedaju poczemu Mosalskije kniazi i chto oni", ostatecznie wygrywając spór dzięki swej znaczącej pozycji w opryczninie²¹. W tej sytuacji walory pogardliwej opinii Tatiszczewa o diakach – "popowych dietiach" uzależnione są od wiarygodności jego konkretnych argumentów: "A Wasiliew otiec był pod'jaczej, sidiel w Rozbojnom prikazie, a pradied jego był barysznik na konskoj płoszczadkie i died s mołoda da pod starost' był prawosławnyj pop". Nietrudno wskazać w tych wywodach element mistyfikacji: oto znany i zasłużony diak nadworny wielkiego księcia – Jakow Siemionowicz Szczełkałow przedzierzgnął się w podrzędnego poddżaczego. Nie budzą zaufania również pozostałe rewelacje krewkiego oskarżyciela, a zwłaszcza szczególnie jadowita uwaga o przodku targującym końmi – czyli nie tylko plebeju, ale również reprezentancie profesji tradycyjnie podejrzewanej o nieuczciwość. Przeczy temu nie tylko początkowy etap kariery obu Jakowlewiczów, zastrzeżony dla synów szlacheckich; umieszczenie ich w Rejestrze Pałacowym jako przedstawicieli szlachty włodzimierskiej koresponduje z informacją o Bogdanie Siemionowiczu Szczełkałowie, uczestniczącym wraz z księciem Leoncjuszem Iwanowiczem Bołchowskim w potwierdzeniu nadania dla klasztoru p.w. św. Mikołaja we Włodzimierzu. Warto również przypomnieć, iż przedstawiciel starej perejaśławskiej rodziny Redrikowów – "Mikifor Szczełkałow syn Redrikow" wystąpił w charakterze świadka na akcie darowizny, poczynionej przez diaka Andrieja Jakowlewicza Szczełkałowa na rzecz klasztoru Troicko-Siergiejewskiego²².

Przypadek Szczełkałowów dowodzi, iż niezbędna jest weryfikacja pochodzenia innych diaków – domniemanych plebejów. Wyniki tego zabiegu zasługują na przytoczenie. Istnieją ważne przesłanki, by zakwestionować pogląd o popim rodowodzie Kłobukowów – szlachty wprawdzie drobnej, lecz ze znakomitymi parantelami. Podnoszony przez Szmida wątek ich pokrewieństwa z mnichem Wassjanem Toporkowem nie jest bynajmniej dowodem chudopacholstwa. Toporkowowie należeli do wotczynników wołokołamskich i byli blisko spokrewnieni z wybitnym reformatorem kościelnym – Josifem Wołockim, wywodzącym

²¹ Zob. Skrynnikow, *Carstwo tierrora*, s. 439. Pieniactwo Alfieriewa zaowocowało dwoma kolejnymi procesami: z Piotrem Gołowinem (1583 rok) i księciem Grigorijem Zasiekinem (1589 rok), zob. *Miestniczeskije dieta 1563-1605 gg.*, izd. N.P. Lichaczew, S.-Peterburg 1894, nr 2-3, s. 4-15, 21-37; o pochodzeniu Naszczokinów zob. Kobrin, *Włast'*, s. 125-126; o Mosalskich zob. Zimin, *Formirowanije*, s. 135.

²² Zarzuty Tatiszczewa zob. Miatliew, *Czelobitnaja*, s. 6; o semantyce pojęcia "barysznik" zob. Wł. Dal, *Tołkowyj słowar' żywego wielikorusskiego jazyka*. T. 1, Moskwa 1978, s. 51. O karierze Jakowa Siemionowicza zob. Wiesielowskij, *D'jaki*, s. 588. W kwestii pochodzenia Szczełkałowów zob. Lichaczew, *Razriednyje d'jaki*, s. 140; Miatliew, op. cit. s. 17-18; por. TKDT, s. 156; *Akty feodalnogo ziemlietadienija i choziajstwa*. Cz. III. Sost. L.W. Czerepnin, Moskwa 1961, s. 34 (dokument z r. 1571/72; ibidem, s. 15-16 – świadek na dokumencie z r. 1546).

się ze szlacheckiego rodu Saninów. Sam Wassjan został bliskim doradcą wielkiego księcia i sięgnął po godność biskupa kołomińskiego. Nie sposób również uznać za rozstrzygniętą kwestię pochodzenia Andrieja Wasiliewa. Supozycja N. Miatliewa, iż w pełnej postaci miano dygnitarza brzmiało "Andriej Wasiliew syn Popow Ignatiew", chociaż przekonywująco uzasadniona, nie przesądza o kondycji jego ojca. Wśród szlachty prowincjonalnej występowało nie tylko nazwisko rodowe Ignatiew (nota bene bardzo popularne), ale i Popow²³. Odrębną kwestię stanowi przypadek pieczętarza Iwana Wiskowatego, przez pokaźną część literatury przedmiotu kreowanego na modelowy przypadek dygnitarza-parwieniusza²⁴.

²³ Por. Szmidt, *O d'jacestwie*, s. 187. O rodzie Kłubukowów zob. Wiesielowski, *D'jaki*, s. 238-240; O Toporkowach i Saninach zob. A.A. Zimin, *Krupnaja feodalnaja wotczina i socialno-politiczeskaja bor'ba w Rossii (koniec XV-XVI wiek)*, Moskwa 1977, s. 38-41. W kwestii pochodzenia Wasiliewa zob. N.W. Miatliew, *K woprosu o proischożdienii d'jaka Andrieja Wasiliewa* [w:] LIRO, t. V, 1909, nr 3/19/, s. 306; W.I. Sawwa, *D'jaki i podd'jaczie Posolskogo prikaza w XVI wiekie*, Moskwa 1983, s. 137-138. W Tysięcznej księdze zapisano aż 25 osób, noszących nazwisko Ignatiew, zob. TKDT, s. 310-311; w rejestrach wojskowych z roku 1549 figuruje syn bojarski Pietrusza Popow, zob. RK 1475-1598, s. 29, zaś w pierwszej połowie lat 50. działali Wasyl i Tieriech Popowowie, zob. Sadikow, *Oczerki*, s. 419, 424.

²⁴ Zob. Wiesielowski, *Issledowanija*, s. 366; Szmidt, *O d'jacestwie*, s. 187; Ja.S. Łur'je, *Wiskowatij Iwan Michajłowicz* [w:] *Słowar' kniżnikow i kniżnosti DREWNIJ Rusi*. T. II (wtoraja połowina XIV - XVI w.), Leningrad 1988, s. 138; Skrynnkow, *Carstwo tierrora*, s. 521. Gwoli ścisłości należy odnotować istnienie tezy zgola odmiennej, wywodzącej pieczętarza z książęcego rodu Mieszczerskich, zob. A.W. Ekzemplarskij, *Wiskowatow (Wiskowatij) Iwan Michajłowicz* [w:] *Encykłopediczeskij słowar'*, t. VI, wyp. 12, S.-Petersburg 1892, s. 529-530; L.M. Sawielow, *Rodosłownija zapisi*, t. II, Moskwa 1908, s. 69-70; por. hasło Wiskowatij Iwan [w:] *Sowietskaja Istoriceskaja Encikłopedija*, t. III, Moskwa 1963, s. 504. Domysł ten oparty jest na zbieżności między nazwiskiem i patronimikiem diaka a imieniem i przydomkiem aktywnego w pierwszej ćwierci XVI wieku księcia Michała Dmitriewicza Mieszczerskiego-Wiskowatego, pozostaje jednak w wyraźnej sprzeczności wobec danych XVII-wiecznego wywodu genealogicznego Mieszczerskich, informującego o bezdziejnej śmierci obu męskich sukcesorów księcia Michała (o potomstwie diaka zob. przyp. 26); zob. Państwowa Biblioteka Publiczna w Sankt-Petersburgu (GPB), rkp F. IV. nr 264, k. 65; por. M.I. Smirnow, *K rodosłownoj kniaziej Mieszczerskich* [w:] LIRO, t. II, 1906, nr 4/8/, s. 9. Podobieństwo między książęcym przydomkiem a nazwiskiem rodowym diaka należy uznać za przypadkowe; warto zauważyć, iż pojawiło się ono również w innej rodzinie arystokratycznej – w połowie XVI stulecia posługiwał się analogicznym przydomkiem książę Fiodor Fiodorowicz Boriatyński, zob. G.A. Własiew, *Potomstwo Riurika. Materiały dla sastawienija rodosłowij*. T. I, S.-Petersburg 1906, cz. 2, s. 37. Antroponim "Wiskowatij" należy do nazwisk rzadkich; o jego znaczeniu i charakterze zob. S.B. Wesielowski, *Onomastikon. DREWNIJ Ruskie imienu, prozwiszcza i familii*, Moskwa 1974; B.O. Unbe-gaun, *Russian Surnames*, Oxford 1972, s. 179; por. Dal, *Tołkowyj słowar'*, t. I, s. 207. O pochodzeniu pieczętarza obszernie H. Grała, *Kanclerz Iwan Wiskowaty. Studium kariery politycznej w XVI-wiecznej Rosji*, Warszawa 1990 (maszynopis rozprawy doktorskiej – Biblioteka IH UW), s. 1-51; idem, *Iwan Michajłow Wiskowatij. Kariera gosudarstwiennogo diejatiela w Rossii XVI w.*, Moskwa 1994, s. 12-53.

Opinii tej przeczą wyraźnie rozliczne fakty z biografii jego rodzzonego brata – Tretjaka. Podczas wyprawy kazańskiej w 1549 roku został on zaliczony w poczet świty carskiej jako syn bojarski, dzieląc zaszczytne obowiązki koniowodnego monarchy ze wspomnianym już Timofiejem Tietierinem, Placydem Prokudinem, Nikitą Miasnojem, Nikitą Sowinem, dwoma Kartaszowymi i dwoma Kłobukowymi, i kilkoma innymi szlachciami. W rejestrze pałacowym z roku 1550 Tretjak figuruje jako syn bojarski z Borowska, zaś w roku 1554 znalazł się w orszaku ślubnym "kazańskiego cara" Symeona Kasajewicza – promowanego przez carski dwór carzyka ordyńskiego. Mimo, iż Tretjak nie piastował żadnej godności dworskiej, urzędowy porządek ceremonii ("swadiebnij czyn") wyznaczył mu poczesne miejsce wśród weselników – "u konia" pana młodego. Podczas poselstwa księcia Antona Romodanowskiego-Riapołowskiego i pieczętarza Wiskowatego do Danii (1562 rok) Tretjak wymieniony został w oficjalnych dokumentach Urzędu Poselskiego na miejscu pierwszym wśród towarzyszących posłom synów bojarskich, przed Grigorijem Dmitriewiczem Tiemirowem oraz Siemionem Gawriłowiczem Sulmieniewem (Sołmieniewem) – potomkiem wiazemskich pomieszczyków. Powyższe dane wydają się przemawiać jednoznacznie za szlachectwem Wiskowatych, zwłaszcza jeżeli zauważyć, iż pierwsza ze wspomnianych wzmianek pochodzi z okresu, gdy wpływy Iwana Michajłowicza – świeżo upieczonego diaka – były zbyt nikłe, by przyczynić się do znaczącego awansu społecznego jego brata. Charakter obowiązków dworskich Tretjaka wydaje się wskazywać na pochodzenie braci ze średniej warstwy stanu szlacheckiego - synów bojarskich (z Borowska ?). Niemniej, fragmentaryczność danych źródłowych o Wiskowatych jako rodzinie nie pozwala na wykluczenie ich ewentualnej przynależności do grupy ziemiaństwa powiązanego ściśle z dworem monarszym i legitymującego się stosunkowo świeżym szlachectwem (tzw. "mołodyje diety bojarskie"), z szeregów którego rekrutowali się niekiedy funkcjonariusze moskiewskich prikazów, np. Demjanowowie, Swijaziewowie i znany dyplomata Istoma Szewrygin²⁵. Nie ulega natomiast wątpliwości, iż potomkowie Iwana Wiskowatego należeli do szlachty, ściśle powiązanej z instytucją dworu. Syn pieczętarza – Iwan – wymieniony jest wśród donatorów w pochodzącym z początku wieku XVII synodykonie moskiewskiego klasztoru Czudowskiego, zaś wnuk Siemion, zakwalifikowany w poczet "wyborowych dworzan", uzyskał zaopatrzenie w ziemi nowogrodzkiej (1588/89 rok), a następnie - w Kaszryrze (1598/99 rok). Niebawem ród Wisko-

²⁵ O pozycji Tretjaka zob. RK 1475-1598, s. 123; TKDT, s. 175; *Drewniaja rossijskaja wiewłofika* (dalej DRW), t. XIII, Moskwa 1790, s. 59; Rosyjskie archiwum państwowe akt dawnych w Moskwie (RGADA), fond 53 (Snoszenija Rossii s Daniej), kn. 1, k. 341v. O składzie orszaku weselnego zob. M.Je. Byczkowa, *Sostaw klasa feodałow Rossii w XVI w.*, Moskwa 1986, s. 116-121, 130; zaszczytny charakter miała już sama obecność w orszaku weselnym "monarchy", na dworze którego skromnymi urzędami kontentowali się członkowie potężnego klanu arystokratycznego Kołyczewów, zob. DRW, T. XIII, s. 63; por. A.A. Zimin, *Kołyczewy i ruskoje bojarstwo XIV-XVI ww.* [w:] ArchJeż za 1963, 1964, s. 66; A. Kleimola, *The Changing Face of the Muscovite Aristocracy. The 16th Century: Sources of Weakness* [w:] JbGo, 25, 1977, nr 4, s. 489-490.

watych mógł się już wykazać arystokratycznymi koneksjami – żoną Siemiona Iwanowicza była Awdotia Fiodorowna Swibłowna, primo voto Rożnowa²⁶. Niebagatelne znaczenie dla określenia rodowodu Wiskowatego ma kwestia przynależności stanowej pozostałych pieczętarzy moskiewskich w dobie Wasyla III i Iwana IV. Urząd ten piastowali kolejno: Jurij Dmitriewicz Trachaniotow, Manuił Iwanowicz Angiełow, Iwan Iwanowicz Tretjakow, Nikita Afanasjewicz Funikow-Kurcew, wspomniany Roman Alfieriew-Naszczokin (w opryeczynie), Borys Sukin, Ugrim Lwow Piwow (strażnik pieczęci mniejszej), Piotr Iwanowicz Szetniew, Iwan Nowosilcow i Wasyl Szczełkałow²⁷. Na liście tej figurują dwaj przedstawiciele arystokratycznej elity, wywodzący się z greckiej emigracji: Tretjakow i Trachaniotow (potomek bizantyńskiego klanu Trachaniotów, skoli-gaconego z domem Paleologów, czyli kuzyn moskiewskiej dynastii); bizantyński rodowód można również suponować w przypadku Angiełowa²⁸. Dobrą szlachetę reprezentowali również: Funikow – kuzyn mnicha Hioba Kurcewa, chrzestnego ojca Iwana IV, Sukin, Naszczokin, Nowosilcow i Szetniew, zaś Piwow

²⁶ Fakt posiadania przez pieczętarza męskiego następcy dokumentuje anonimowy pamflet *Sprawa wielkiego kniazia moskiewskiego*, zob. BN w Warszawie, rkp. 9100, k. 202; problem jego imienia pozwala rozstrzygnąć wspomniany wyżej wpis z Czudowskiego synodykonu: "rod Iwana Iwanowa syna Wiskowatego", zob. GPB, Oddział rękopisów, F. IV nr 194, k. 119v. O karierze Siemiona zob. *Bojarskije spiski posledniej czetwerti XVI i naczała XVII w. i Rospis'rusского wojska 1604 g.*, izd. A.L. Stanisławskij i S.P. Mordowina, Moskwa 1979, cz. 1, s. 144, 188; por. Pawłow, *Gosudariew dwor*, s. 148. O jego mariażu zob. RGADA, f. 1209, kn. 689, k. 1617. O pozycji Swibłowów zob. M. Je. Byczkowa, *Rodostownyje knigi XVI-XVII ww. kak istoriczeskij istocznik*, Moskwa 1975, s. 182. O potomkach pieczętarza zob. Grala, *Iwan Michajłow Wiskowatyj*, s. 17-21.

²⁷ Wykaz pieczętarzy zob. A.A. Zimin, *O sostawie dworcowych uczeżdzenij Russkogo gosudarstwa konca XV i XVI ww.* [w:] *IstZap*, t. 63, 1958, s. 187, 195-196, 200; na liście tej zabrakło Nowosilcowa zob. Miatliw, *Czetobitnaja*, s. 4. O urzędzie pieczętarza zob. S.O. Szmidt, *Rossijskoje gosudarstwo w sieredinie XVI stolietija. Carskij archiw i licewyje lietopisi wremieni Iwana Groznogo*, Moskwa 1984, s. 152-163; por. U. Halbach, *Der russische Fürstenhof vor dem 16. Jahrhundert. Eine vergleichende Untersuchung zur politischen Lexikologie und Verfassungsgeschichte der alten Ruß*, Stuttgart 1985, s. 241-250; idem, *Kanzlei und Kanzleramt in Russland vor dem 16. Jahrhundert* [w:] *JbGO*, t. 33, 1985, nr 1, s. 23-46.

²⁸ O rodowodzie Trachaniotowa i Tretjakowa zob. Zimin, *Formirowanije*, s. 270-275; por. G. Alef, *The Origin of Muscovite Autocracy. The Age of Ivan III*, Berlin 1986 (FOG, t. 39), s. 86-86, 229, 260-262; o bizantyńskiej emigracji zob. idem, *Diaspora Greeks in Moscow* [w:] *Byzantine Studies*, t. VI, 1979, s. 26-34; Choroszkiewicz, *Russkoje gosudarstwo*, s. 229-232. W przypadku Angiełowa możliwe jest pochodzenie z rodu Angelosów – koligatów Paleologów. Precedens wysługiwanie się moskiewskim władcom przez Tarchaniotów Rhallesów-Lariewów i Laskarisów-Laskiriewów przydaje tej supozycji znacznego prawdopodobieństwa. Niestety, genealogia XVI-wiecznych Angelosów jest słabo rozpoznana i ogranicza się do ich bałkańskiej linii, zob. A. Pipidi, "Fables, bagatelles et impertinences". *Autour de certaines genealogies byzantines des XVIe - XVIIIe siecles* [w:] *Etudes byzantines et postbyzantines*, t. I, Bukareszt 1979, s. 271-277.

wywodził się ze znanego rodu smoleńskich ministeriałów. Wydaje się więc, iż urząd pieczętarza był na przestrzeni całego stulecia zarezerwowany dla szlachetnie urodzonych²⁹. Zgromadzone argumenty wydają się przesądzać o ziemiańskim rodowodzie Iwana Wiskowatego. Warto przy tej okazji wyjaśnić, iż dla rozstrzygnięcia problemu nie przedstawia znaczenia fakt posiadania przezeń dóbr ziemskich. Wprawdzie dysponował on pokaźnym majątkiem ziemskim (3 siółka, 4 siółka i 47 wsi – co najmniej 3021 ha ziemi uprawnej i 278 ha lasu), lokującym go bardzo wysoko pod względem zamożności w hierarchii nieutytułowanej szlachty, ale należy mieć na uwadze, że żadna z jego wotczyn nie należała do dóbr rodowych. Majątki te należały wcześniej do Skrypicynów i Morozowów. Inna sprawa, iż lokalizacja ich stanowi interesujący przyczynek do rozważań o zapleczu kadrowym biurokracji centralnej w połowie wieku XVI; właśnie ujezdy moskiewski i perejaśławski, położone w bezpośrednim otoczeniu stolicy, dostarczyły dworowi całych "dynastii" diaczych. Ziemiaństwo moskiewskie reprezentowali m.in. Miszurinowie i Rakowowie, zaś perejaśławskie – Ajgustowie, Łodyginowie, Skrypicynowie i Kłobukowowie³⁰.

W następnej kolejności na liście diaków-plebejów figurują imiona Fiodora Syrkowa i Anfima Sieliwiestrowa. Wydaje się, iż oba należą do przypadków szczególnych, i jako takie nie dają podstawy do wnioskowania o skali występowania w środowisku diaczym elementu nieszlacheckiego. Syrkow – przedstawiciel najbogatszych kręgów kupiectwa – był diakiem nowogrodzkim, więc jego awans rozpatrywać należy w kontekście wyjątkowej struktury społecznej grodu nad Wołchowem. Niemniej, jego casus wyraźnie kontrastuje ze szlacheckim pochodzeniem licznych urzędników ówczesnej administracji nowogrodzkiej – m.in. diaków

²⁹ Nikita Funikow pochodził z rozrodzonego w ziemi perejaśławskiej i nowogrodzkiej domu Kurcewów, zob. Wiesiełowski, *D'jaki*, s. 280-282; idem *Issliedowanija*, s. 404-405; Sadikow, *Oczerki*, s. 286; por. Skrynnikow, *Carstwo*, s. 520. Sukin jeszcze w r. 1543 posłował na dwór jagielloński z tytułem "bliźniego dworianina", zaś jego brat Fiodor osiągnął godność bojarską zob. Wiesiełowski, *D'jaki*, s. 499-500. W wieku XVII szlachectwo Sukinów poddawano w wątpliwość, ale zarzuty zacerpnięte zostały z pełnego anachronizmów i całkowicie niewiarygodnego paszkwilu, zob. *Miestniczskij sprawocznik XVII wieka*, izd. Ju.W. Tatiszczew, Wilno 1910, s. 66-67; por. Lichaczew, *Razriadnyje d'jaki*, s. 213--216. O pochodzeniu Naszczokina zob. przyp. 21; istotne znaczenie dla określenia jego rzeczywistej pozycji posiadają udokumentowane związki krwi z arystokratycznymi domami Buturlinów i książąt Sieriebriannych-Obolenskich, zob. *Miestniczskije diela*, s. 37. O Nowosilcowach i Szetniewach zob. Zimin, *Formirowanije*, s. 253-254, 266, 271; o pochodzeniu Ugrima Lwowa zob. Sadikow, *Oczerki*, s. 284, 308-309; por. W.B. Kobrin, *Sostaw opricznogo dwora Iwana Groznego* [w:] ArchJeż za 1959 g., 1960, s. 55-56.

³⁰ O dobrach Wiskowatego zob. Ju.G. Aliksiejew, *Agrarnaja i socialnaja istoria Siewierowostocznej Rusi XV- XVI ww. Perejastawskij ujezd*, Moskwa-Leningrad 1966, s. 157, 188-189; por. Grała, *Kanclerz*, s. 466-468; idem, *Iwan Michajłow Wiskowatj*. Udział szlachty moskiewskiej i perejaśławskiej w funkcjonowaniu monarchii Iwana Groznego dokumentuje liczebność jej delegacji na soborze ziemskim 1566 r., zob. A.A. Zimin, *Ziemszki sobor 1566 g.* [w:] *IstZap* t. 71, 1962, s. 210-212.

Andrieja Biezsonowa i Kuźmy Rumiancewa oraz poddających: Andrieja Sawurowa, Grigorija Palicyna i Pantielieja Riezancewa³¹. Przypadek Seliwiestrowa stanowi jeszcze większą osobliwość, był to bowiem syn carskiego spowiednika – wpływowego popa Sylwestra. Nobilitujący charakter tego stanowiska dokumentuje kariera Protopopowów, potomków spowiednika Wasyla III – protopopa Wasyla Kuzmicza. Córka kapłana – Eufemia – wyszła za księcia Iwana Michajłowicza Miezieckiego, potomka czernihowskich Rurykowiczów, zaś wnuczka Awdotia została żoną księcia Jurija Iwanowicza Szemiakina-Prońskiego³². Istotne wątpliwości budzi również teza o plebejskim pochodzeniu diaka Iwana Wyrodkowa, bowiem ów utalentowany budowniczy i administrator posiadał rodową wotczynę w ujeździe dmitrowskim. Urzędnik ten dostąpił zresztą niemałych zaszczytów w służbie ziemskiej, otrzymując tytuł uglickiego i kałużskiego dworieckiego (marszałka dworu), co dodatkowo wydaje się osłabiać tezę o jego chudopacholstwie³³.

W świetle zgromadzonych faktów teza o plebejskim pochodzeniu diaków w epoce Iwana IV wydaje się niedostatecznie udokumentowana. Rozstrzygnięcie tej kwestii wymaga rozpoznania materiału prosopograficznego w szerszej skali. Sądzymy, iż dla dalszych rozważań w tej materii istotnych danych dostarczają dwa przekazy źródłowe: wykaz osobistości, obdarowanych z okazji Wielkanocy przez nowogrodzkiego arcybiskupa Teodozjusza w marcu 1548 roku oraz lista diaków uczestniczących w soborze ziemskim 1566 roku.

Wśród 52 osób, którym władyka Teodozjusz wysłał do Moskwy "wielikodien-skiej miech", obok Iwana IV i jego najbliższej rodziny oraz metropolity Makarego i kilku dostojników kościoła, znalazły się najbardziej wpływowe osobistości dworu wielkksiążęcego, w tym – pokaźna grupa diaków. Analiza jej składu pod względem społecznym prowadzi do jednoznacznego wyniku: spośród 14 umieszczonych na liście diaków monarszych co najmniej 10 legitymowało się szlachectwem, a mianowicie: Iwan Jelizarow, Borys Sukin, Iwan Kuricyń, Wasyl i Jakow Gnilewscy, Nikita Funikow, Jurij Baszenin, Posnik Gubin, Iwan Karaczarow i Iwan Odynieć Dubiński. W przypadku Makara, Wasyla Bilibina i Gawriły Szczenka szczupłość danych nie pozwala kwestii pochodzenia rozstrzygnąć jednoznacznie, więc pewnym nieszlachcicem pozostaje jedynie wywodzący się z kręgów nowogrodzkiego mieszczaństwa Dymitr Gorin. Przebieg służby wymienionych postaci dowodzi, że wielkie awanse stały się udziałem wyłącznie diaków pochodzenia szlacheckiego – słabo udokumentowane kariery

³¹ Zob. Skrynnikow, *Carstwo*, s. 370-371, 521; por. Szmidt, *O d'jaczestwie*, s. 187.

³² O Anfimie zob. Wiesiełowski, *D'jaki*, s. 467; o karierze Protopopowów zob. W.B. Kobrin, *Opyt izuczenija siemiejnoj gieniealogii (Protopopowy – Miezieckije – Pronskije)* [w:] *Wspomagatielnyje istoričeskie discipline*, t. 14, 1983, s. 50-59.

³³ O Wyrodkowie zob. N.Je. Nosow, *Oczerki po istorii miestnogo upravlienija Russkogo gosudarstwa pierwoj połowiny XVI wieka*, Moskwa-Leningrad 1957, s. 315-316; Wiesiełowski, *D'jaki*, s. 111-112; por. Skrynnikow, *Carstwo*, s. 331. W kwestii nadania zob. *Wkładnaja kniga Troice-Siergijewa monastyria* (dalej – WKTSM), Moskwa 1987, s. 75-76. O rodzie Wyrodkowów zob. Lichaczew, *Razriadnyje d'jaki*, s. 280-281.

Gorina i Bilibina, wobec sukcesów Jelizarowa, Sukina czy Funikowa prezentują się nader blade³⁴.

Lista uczestników obrad soborowych 1566 roku dostarcza obfitego materiału. Wymienieni w akcie soborowym diacy podzieleni zostali na dwie osobne grupy, o zróżnicowanym – wnosząc z porządku wewnętrznego listy – statusie. Diacy dumscy (6) wraz z podskarbimi i pieczętarzami wymienieni zostali bezpośrednio po bojarach i okolicznych, zaś 33 "diaków i prikaznych liudiej" – po dworianach i synach bojarskich, ale przed delegacją warstw niższych³⁵. Warto pamiętać, iż 3 z 4 dostojników bezpośrednio wyprzedzających na akcie soborowym "dumnych" diaków, tj. podskarbi Funikow i obaj pieczętarze – Wiskowaty i Sukin, również wyszli ze stanu diaczego. Wśród diaków wyższej rangi do szlachty należeli: Iwan Kłobukow, Iwan Iszczuk Bucharin z rodu wotczynników kostromskich Naumowów, a przypuszczalnie Andriej Szczękałow oraz Iwan Juriew i Putiła Michajłow. W tej grupie jedynie Andriej Wasiliew Popow-Ignatiew może być zaliczony w poczet osób o niepewnym rodowodzie³⁶.

³⁴ Wykaz obdarowanych diaków zob. *Otrywki iz raschodnych knig sofijskiego doma za 1547 g.*, wyd. I.K. Kuprjanow [w:] *Izwiestija imperatorskiego archieologiczkiego obszczestwa*, t. III, 1861, nr 1, s. 48-49; por. Smirnow, *Oczerki*, s. 171, 178. Iwan Jelizarow pochodził ze znakomitej diaczej dynastii Cyplatielow; jej protoplasta Iwan Dmitriewicz Cypla wywodził się bielezierskich bojarów Monastyrielow, sięgając swym rodowodem smoleńskiej linii Rurykowiczów, zob. Lichaczew, *Razriadnyje d'jaki*, s. 82-86, 423; Wiesielowski, *D'jaki*, s. 559-560; Zimin, *D'jaczeskij apparat*, s. 277-278. Iwan Bakaka Karaczarow należał do wiejejskiej szlachty, zob. Wiesielowski, op. cit., s. 226-227; por. Lichaczew, op. cit., s. 139. Iwan Kuricyń wywodził się ze znakomitego rodu Kuricyńów Kamienskich, zob. Wiesielowski, op. cit., s. 278-280. Bracia Jakow i Wasyl Zacharowie-Gnilewscy należeli do wotczynników rostowskich, zob. ibidem, s. 118-119; por. idem, *Issledowanija*, s. 373. Posnik Gubin to Fiodor Nikiticz Gubin Mokłokow z rodziny diaczej o ziemiańskim rodowodzie, zob. Wiesielowski, *D'jaki*, s. 345-346; por. Lichaczew, op. cit., s. 145; o szlachetności rodu Jurija Baszenina świadczy darowizna rodowych wotczyn w ujezdzie dmitrowskim na rzecz klasztoru Troicko-Siergiejewskiego, zob. WKTSM, s. 148, por. Wiesielowski, op. cit., s. 44. Dobroczyńcą tego klasztoru był również Iwan Odynieć Dubiński, ziemianin możajski, zob. WKTSM, s. 169; por. Wiesielowski, op. cit., s. 372. Gawriła Szczenek-Bielej to diak pałacowy, którego ród figuruje we wspomnianym wcześniej synodikonie klasztoru Czudowskiego (zob. GPB, F. IV nr 194, k. 181: *Rod diaka Gawriła Szczenka Wasiliewa syna Alieksandrowa*), był synem znanego diaka wielko-książęcego Wasilija Alieksandrowa, por. Zimin, *D'jaczeskij apparat*, s. 221, 280. O Bilibinie zob. Wiesielowski, op. cit., s. 52; o Gorinie ibidem, s. 126; por. Zimin, op. cit., s. 232-233 (kwestię pochodzenia przesądza zapis w rejestrze darowizn na rzecz klasztoru Troickiego), zob. WKTSM, s. 230. O Funikowie i Sukinie zob. wyżej przyp. 29.

³⁵ Zob. *Sobranije gosudarstwiennych gramot i dogoworow*, (dalej SGGD), t. I, Moskwa 1813, s. 545-546; por. Zimin, *Ziemszki sobor 1566 g.*, s. 212-214; B.N. Fłorja, *Skład społeczny soborów ziemskich w państwie moskiewskim w XVI wieku* [w:] *Czasopismo Prawno-Historyczne*, t. 26, 1974, z. 1, s. 35-58.

³⁶ O rodzie Kłobukowa zob. przyp. 23. Szlachectwo Juriewów potwierdza źródło XVII-wieczne, zob. *Miestniczeskij sprawocznik*, s. 67; o karierze diaka zob. Wiesielowski, *D'jaki*, s. 394; Lichaczew, *Razriadnyje d'jaki*, s. 394. Złożoną kwestię stanowi rodowód

Obok wymienionych notabli złożył swój podpis na dokumencie soborowym jeden tylko przedstawiciel niższej kategorii – Wasyli Kożakow, zaufany diak pałacowy Iwana IV, wywodzący się ze szlachty kaszyńskiej³⁷.

Analiza składu społecznego drugiej grupy napotyka na istotne przeszkody – część osób występujących w dokumencie soborowym jest niemal nieznaną innym źródłom. O części pozostałych dysponujemy jedynie fragmentarycznymi danymi, mało przydatnymi dla ustalenia ich pochodzenia. Niemniej, szlachectwo znacznej liczby występujących diaków nie budzi wątpliwości. Poza Kożakowem należy do nich zaliczyć Iwana Dubieńskiego, syna bojarskiego z Możajjska, Iwana Korniewa-Bułgakowa, Wasyla Szczękałowa, Miasojada Wisłaja – wotczynnika kostromskiego, Rachmana Żitkogo – wotczynnika biełozierskiego, nowogrodzkiego ziemianina Andrieja Batanowa, Dymitra Piwowa – wotczynnika jarosławskiego, pomieszczyka Grigorija Kałaurowa, kostromskiego wotczynnika Piotra Szestakowa, jarosławskiego wotczynnika Mikitę Motowiłowa, Kuźmę Rumiancewa – ziemianina dmitriewskiego, nowogrodzkiego – Posnika Suworowa oraz Istomę Kuzmina, a przypuszczalnie również Iwana Manuiłowa³⁸. Nieszlacheckie pochodzenie można przypisać z pełną odpowiedzialnością tylko wspomnianemu uprzednio Anfimowi Seliwiestrowowi i potomkowi mieszczańskich – Fiodorowi Fatjanowowi, natomiast nawet w przypadku Wtoroja Bunkowa – syna nowogrodzkiego jamskiego diaka – istnieją przesłanki, by wnieść o pochodzeniu szlacheckim³⁹. Przy okazji warto zaznaczyć, iż ustalenie przynależności rodowej komplikuje niejednokrotnie używanie przez diaków *sui generis* "pseudonimów roboczych" – np. Putiło Michajłow to Siemion Michajłowicz Putiło Mikiforow Nieczajew, zaś Posnik Gubin to Fiodor Postnik Gubin Nikiticz Mokłokow⁴⁰.

Putiło Michajłow, czyli Siemiona Putiły Michajłowa Nieczajewa Mitrofanowa. Niezależnie jednak od uznania w nim przedstawiciela szlacheckiego rodu Mitrofanowów bądź nowogrodzkich ziemian Nieczajewów, jego szlachectwo nie budzi wątpliwości, por. Pawłow. *Gosudariew dwor*, s. 103, 123; o jego karierze zob. Wiesiełowski, op. cit., s. 333-334; Lichaczew, op. cit., s. 263-264. O Wasiliewie i Szczękałowie zob. wyżej przyp. 22, 23.

³⁷ Zob. SGGD, t. I, s. 556; zwraca również uwagę pozycja Kożakowa wśród składających podpisy – Bucharin i Juriew, mimo iż oficjalnie zajmowali w hierarchii urzędniczej wyższe stanowiska, w dokumencie znaleźli się niżej; o jego karierze zob. Wiesiełowski, *D'jaki*, s. 231.

³⁸ Zob. Zimin, *Ziemszki sobor 1566 g.*, s. 212-214; idem. *Opricznina Iwana Groznego*, Moskwa 1964, s. 178-181; uwadze tego badacza uszło szlacheckie pochodzenie Rumiancewa i Suworowa, zob. Wiesiełowski, *Isslidowanija*, s. 437, 449-450, oraz Korniewa, zob. ibidem, s. 362-363; por. WKTSM, s. 108. W kwestii Manuiłowów zob. TKDT, s. 342.

³⁹ O Seliwiestrowie zob. wyżej; o Fatjanowie zob. Wiesiełowski, *D'jaki*, s. 537-538; por. WKTSM, s. 231. W kwestii pochodzenia Bunkowów zob. Je.I. Kołyczewa, *Potnyje i dokładnyje gramoty XV-XVI wiekow*, [w:] ArchJeż za 1961 g., 1962, s. 74.

⁴⁰ Zob. N.P. Lichaczew, *Dwojnyje imienu* [w:] *Izwiestija ruskogo gienieologiczeskiego obščiestwa*, t. I, S.-Petersburg 1900, s. 126-128.

Sądzymy, iż powyższe ustalenia dają wystarczające przesłanki, by zgodzić się z tezą, iż przedstawiciele obu kategorii diaczych pod względem pochodzenia związani byli blisko z kręgami moskiewskiego ziemiaństwa, co zresztą w istotnym stopniu tłumaczy zbieżność ich opinii ze stanowiskiem synów bojarskich w kwestii kontynuowania wojny inflanckiej ⁴¹.

Niem mało światła na pozycję diaków w hierachii społecznej rzuca zjawisko ich częstego koligacenia się z przodującymi rodami monarchii. Przytoczyć tu można mariaże Anny, córki Iwana Jelizarowicza Cyplatiewa z księciem Wasylem Daniłowiczem Prońskim, córki Polieukta Fiodorowicza Dołmatowa z księciem Afanasiejem Andriejewiczem Romodanowskim ze starodubskiej linii Rurykowiczów (nota bene rodzina ta spokrewniona była za pośrednictwem Łariewych z wybitnym diakiem Mienszojem Putiatinem). Córka diaka Borysa Iwanowicza Sukina wyszła za księcia Daniela Borysowicza Priimkowa-Rostowskim, zaś jego bratanica Stiepanida Fiodorowna – za bojara Iwana Pietrowicza Jakowlię-Zacharina. Związki te wprowadziły Sukinów do kręgu carskich koligatów. Przykłady tego rodzaju można mnożyć: ciż sami Sukinowie spokrewnili się z Puszkiniami, a za ich pośrednictwem weszli w powinowactwo z książęcym domem Chiłkowów. Imponujące parantele stały się również udziałem Szczelkałowów – córka diaka Andriejewa Jakowlewicza wyszła za księcia Wasyla Grigorjewicza Dołgorukowa, a jej stryjeczna siostra, córka diaka Wasyla Jakowliewicza – za bojara Wasyla Pietrowicza Morozowa. Warto pamiętać, że za pośrednictwem swoich kuzynów Czeczugowów skoligacili się Szczelkałowie z książętami Bujnosow-Rostowskimi i potężnym klanem Szujskich. Syn diaka skarbowego Tiszy Michałkowa – wymieniony wśród szlachty perejaśławskiej w Rejestrze Pałacowym Andriej Timofiejewicz Michałkow – pojął za żonę córkę Grigorija Michajłowicza Szestowa z arystokratycznego klanu Morozowów, natomiast Nikita Funikow-Kurcow poślubił siostrę carskiego faworyta – księcia Afanasija Iwanowicza Wiaziemskiego ⁴². Skala zjawiska musi zastanawiać, zwłaszcza jeżeli uwzględni się czynnik charakterystycznej niechęci rodowej arystokracji moskiewskiej wobec ambicji "ludzi nowych" (dobitnie ilustruje to wypowiedź księcia Siemiona Zwiagi-Rostowskiego z roku 1554, iż car Iwan IV "wielikich rodow bieszczestit, a pribliżajet k siebie młodych ljudiej, a nas imi tiesnit" ⁴³). Okoliczność ta wydaje się wzmacniać tezę o przewadze elementu szlacheckiego w szeregach diaków. Warto w kwestii tej przytoczyć opinię cudzoziemskiego obserwatora, Heinricha Stadena, porównującego diaków do bojarów wysokiej rangi i podkreślającego istniejącą między tymi grupami bliską

⁴¹ Zob. Zimin, *Ziemszkij sobor 1566 g.*, s. 212, 2124; idem, *Opricznina*, s. 178, 181.

⁴² Zob. N.P. Lichaczew, *Rodstwiennyje swjazi kniażeskich familij s siemjami diakow* [w:] *Izwiestija ruskogo gieniałogicznego obszczestwa*, nr 1, S.-Petersburg 1900, s. 114-119; idem, *Razriadnyje d'jaki*, s. 184-185; D. F. Kobeko, *Szczelkałowy i Czeczugowy* [w:] *Russkaja starina*, t. XXXII, 1901, nr 3, s. 711-717; idem *D'jaki Szczelkałowy*, S.-Petersburg 1908, s. 3-9; por. Szmidt, *O d'jaczestwie*, s. 188--189. O mariażu Michałkowa zob. Kobrin, *Wlast'*, s. 144; por. Wiesielowski, *D'jaki*, s. 343; o małżeństwie Funikowa zob. Lichaczew, *Razriadnyje d'jaki*, s. 191, 241.

⁴³ Zob. *Połnoje sobranije russkich lietopisiej*, t. XIII (= Patriarszaja ili Nikonowskaja lietopis'), Moskwa 1965, s. 237.

wież⁴⁴. Pozwala to skonstatować, iż kariera diacza nie stanowiła dla przedstawiciela drobnej i średniej szlachty dyshonoru. W świetle zgromadzonego materiału należałoby raczej wysunąć tezę zgoła przeciwną: była to dla przedstawicieli ziemiaństwa – zwłaszcza służebnego – jedna z naturalnych dróg kariery. Dla udokumentowania tej opinii posłużmy się cytatem z supliki, przedłożonej carowi Michałowi Romanowowi w roku 1624 przez szlachcica Jakowa Afanasjewicza Demjanowa. Dochodząc swych praw w sporze o miestnicestwo przeciw Iwanowi Prochorowiczowi Pisiemskiemu ów prawnuk wotczynników smoleńskich pisał: "I iz służby batiuszka mojego Gosudar' car' i wielikij kniaz' Iwan Wasiliewicz wsieja Rusi izwolił wziat' k tajnym diełam wo diaczestwo i był s bojary w dumie i posolstwom chodił (...). A kak, Gosudar', batiuszkie mojemu iz diaczestwa wieleno byti w służbie po prieźniemu i batiuszka moj napisan był iz wyboru po moskowskomu spisku, a pomiestnyj i dienieźnyj okład uczinien był wielikoj"⁴⁵. Zważywszy, iż wywód zaprezentowany został w tak szczególnych okolicznościach jak spór o miestnicestwo, trudno pogodzić to świadectwo z opinią o rzekomo pogardliwym stosunku szlachty do środowiska diaczego. Doszukiwanie się analogii do problemów XVIII-wiecznej Francji (konflikt "noblesse de robe" – "noblesse d'eepe") stanowi przejaw nie uzasadnionego modernizowania rzeczywistości rosyjskiej⁴⁶. W drugiej połowie XVI wieku kadry urzędnicze wykazywały organiczny związek z rozlicznymi warstwami stanu szlacheckiego, co znalazło odbicie w upowszechnieniu się w tym środowisku instytucji miestnicestwa⁴⁷. O wysokim statusie społecznym elity urzędniczej (pojęcie to obejmuje kadrę prikazów) świadczy również inne zjawisko: dla osób z tego kręgu zaliczenie w poczet "wybornych dworian" było równoznaczne z degradacją. Fakt, iż stosunkowo niewielu synów diaczych podążyło w drugiej połowie XVI wieku w ślady swych ojców, nie wynikał z niskiego prestiżu kariery urzędniczej. Osoby te, właśnie dzięki pozycji i charakterowi służby rodziców, niejako automatycznie uzyskiwały przynależność do dworu monarszego, co zapewniało im możliwość kolejnych awansów w hierarchii społecznej⁴⁸. Symptomatyczne, iż oznaczało to w istocie zaniechanie praktyki rozpowszechnionej w rodach urzędniczych końca XV – pierwszej połowy XVI

⁴⁴ Heinrich von Staden, *Aufzeichnungen über den Moskauer Staat*, hrsg. F.T. Epstein, Hamburg 1964, s. 19.

⁴⁵ Lichaczew, *Razriadnyje d'jaki*, s. 154-156; o diaku Demjanowie zob. Wiesiełowski, *D'jaki*, s. 147-148.

⁴⁶ Analogii z realiami francuskimi dopatrywał się Szmidt, *Stanowlienije*, s. 248-249; idem, *Der Geschäftsgang*, s. 70.

⁴⁷ Zob. Pawłow, *Gosudariew dwor*, s. 236-237; o ewolucji tego zjawiska w wieku XVII zob. Demidowa, *Służiłaja biurokratija*, s. 82-86; por. Ju.M. Eskin, "I Wasiliej skazał, to die Artiemij zamyslił worowski". *Dokumenty o miestnicestwie w sriedie prikaznoj biurokratii XVII wieku* [w:] *Istoriczeskij Archiw*, nr 2, 1993, s. 189-209.

⁴⁸ Zob. Bogojawlenskij, *Prikaznyje diaki*, s. 225; Pawłow, op. cit., s. 235. Przypadki Ignatija Michajłowicza Wieszniakowa "dumnego dworianina" i carskiego pościelniczego oraz Wasyla Borysowicza Sukina – "dumnego dworianina" dowodzą, iż synom diaków udawało się osiągać sukcesy w hierarchii dworskiej i Dumie Bojarskiej, por. Szmidt, *O d'jaczestwie*, s. 188.

wieku, kiedy to istniały dynastie diacze (m.in. Cyplatiewowie, Karaczarowowie, Kuricynowie, Miszurinowie, Mokłokowowie) ⁴⁹.

Wydaje się, iż o kondycji społecznej środowiska urzędniczego świadczy bez wątpienia nobilitujący charakter służby diaczej; symptomatyczne, iż kariera taka pozwalała niejednokrotnie progeniturze diaka awansować w hierarchii wewnętrznej stanu szlacheckiego ⁵⁰. Dokonana w roku 1550 kodyfikacja prawa (Sudiebnik) odzwierciedlała istotny wzrost prestiżu diaków; nie ulega wątpliwości, iż nowe zapisy odzwierciedlały transformację realiów społeczno-ustrojowych – scentralizowana monarchia gwarantowała odpowiedni status swym urzędnikom ⁵¹. Ziemiaństwo aktywnie włączyło się w rozbudowę aparatu biurokratycznego, nie tylko okupując czołowe godności diacze, ale dostarczając również немало chętnych na późniejsze stanowiska poddajczych. Przypadały one nie tylko przedstawicielom szlacheckiego drobiazgu, ale i synom znacznych familii. Poddajczymi byli np. Ułan Ajgustow i Iwan Matwiejewicz Skrypicyń – ziemianie perejaślawscy, Prochor Zacharowicz Pisiemski i przedstawiciel znanego rodu Motiakiniów – Szemet Worobiew. Analogicznie debiutowali w służbie państwowej: szlachcic nowogrodzki Andriej Batanow, legitymujący się świetną genealogią Szarap Łodygin oraz Iwan Wiskowaty ⁵². Większość osiągnęła godność diaka, przy czym trzech z nich – Worobiew, Łodygin i Wiskowaty – specjalizowali się w pracy dyplomatycznej. Pod rządami Wasyla III i Iwana IV awans poddajczego na diaka w służbie poselskiej nie należał do rzadkości, co potwierdzają kariery Trufana Ilijina, Szarapa Łodygina, Zachara Swijaziewa, Sawielija Frołowa, a wreszcie i pieczętarza Wiskowatego. Spośród nich, poza Łodyginem i Wiskowatym, do szlachty należy zaliczyć również Ilijina – rostowskiego ziemianina oraz Frołowa – przedstawiciela rodziny zubożałej wprawdzie, ale skoligaconej z Beklemiszewami i Kniaźninami. Istnieją również przesłanki, aby uznać ziemiańskie pochodzenie Swijaziewa; ród jego wywodził się wprawdzie z nowogrodzkich ministeriałów (posłużytców), ale w następstwie likwidacji republiki nowogrodzkiej przez państwo moskiewskie w końcu XV wieku podniesiony został do rangi posiadaczy ziemskich ⁵³.

⁴⁹ Por. Wiesiełowski, *D'jaki*, s. 226-227, 278-280, 343-346, 559-560; niemniej można wskazać przypadki kultywowania tradycji rodzinnej na przestrzeni całego stulecia, zob. *ibidem*, s. 238-240 (Kłobukowowie).

⁵⁰ Zob. Pawłow, *Priказы*, s. 211-212; idem, *Gosudariew dwor*, s. 235-237.

⁵¹ Zmiany w pozycji diaków ilustruje porównanie szeregu artykułów w kodyfikacjach z lat 1497 i 1550, zob. Szmidt, *O d'jacestwie*, s. 185; idem, *Stanowlenije*, s. 248; por. *Sudiebniki XV-XVI wiekow*, Moskwa – Leningrad 1952, s. 20, 135; 195-196.

⁵² O Ajgustowie zob. Wiesiełowski, *D'jaki*, s. 11; o Skrypicyń zob. Sawwa, *D'jaki*, s. 318-319; o Pisiemskim zob. Lichaczew, *Razriadnyje d'jaki*, s. 156; o Worobiewie zob. Wiesiełowski, op. cit., s. 108; Sawwa, op. cit., s. 338-339; Zimin, *D'jaceskij aparat*, s. 230; o Batanowie zob. Wiesiełowski, op. cit., s. 43; Sawwa, op. cit., s. 351, 355; o Łodyginie zob. Sawwa, op. cit., s. 57-58, 65-66, 318; o jego rodzie zob. Zimin, *Formirowanije*, s. 175-178; o Wiskowatym zob. wyżej.

⁵³ O udziale wymienionych diaków w służbie dyplomatycznej zob. Sawwa, *D'jaki*, s. 57-58, 65-66, 318, 338-339. O Ilijinach zob. S.B. Wiesiełowski, *Issledowanije po*

Dla określenia statusu społecznego diaków istotne znaczenie wydaje się mieć kwestia dóbr ziemskich. Nie ulega wątpliwości, iż wielu z nich posiadało znaczące majątki, zarówno wotczyne, jak i pomieśtne. Włości podskarbiego Nikity Funikowa-Kurcewa w ujezdach moskiewskim i włodzimierskim wyceniano na zawrotną sumę 1400 rubli. Imponującą fortuną dysponował Konstantin Siemienowicz Miasojed Wisłogo; diak ziemski Sapun Abramow władał w ujezdach wiaziemskim i muromskim dobrami o powierzchni 1584 ha (ok. 2700 ćwierci), zaś Szerefiedinowie skupili w ujeździe kołomienskim włości o areale 1900 ha (3600 ćwierci) ⁵⁴. Zważywszy na niekwestionowane szlachectwo Szerefiedinowów i Wisłogo, a zwłaszcza dysponującego arystokratycznymi koligacjami Funikowa, wątpliwe wydaje się, by w posiadanie dóbr ziemskich wszyscy wyżej wymienieni weszli li tylko drogą monarszych nadań i zakupów, jak to miało miejsce w sygnalizowanym wcześniej przypadku Iwana Wiskowatego. Bez wysiłku można również na przykładzie losów jeńców połockich udokumentować fakt posiadania przez diaków ludności niewolnej: 12 lutego 1563 roku car polecił ich "rozdati po bojarom i po d'jakom i po wsiem prikaznym ljudiem i kniazem i dietiam bojarskim" ⁵⁵.

W świetle zgromadzonego materiału szlacheckie pochodzenie przytłaczającej większości elity diaczej nie ulega wątpliwości. W epoce Iwana IV podstawowa masa "prikaznych ljudiej" legitymowała się ścisłymi związkami z warstwami stanu szlacheckiego, zajmującymi pozycję pośrednią między stołeczną szlachtą służebną dworu monarszego i szeregowym ziemiaństwem prowincjonalnym, chociaż w sensie politycznym ich głos posiadał nieporównanie większą wagę niż opinia obu tych grup. Trafnie więc zapewne przypuszczał N.P. Lichaczew, iż kariera diacza miała rangę porównywalną do służby ziemskiej w instytucjach dworu monarszego, w związku z czym niejednokrotnie mogła posłużyć rodowi szlacheckiemu do wydzwignięcia się z upadku ⁵⁶.

istorii klasa służących ziemliwładielcew, Moskwa 1969, s. 89; por. TKDT, s. 312; o Frołowach zob. Wiesielowski, op. cit., s. 455; por. WKTSM, s. 132. O Swijaziewach zob. S.B. Wiesielowski, *Fieodalnoje ziemliwładienije w Siewiero-Wostocznoj Rusi*. T. 1, Moskwa – Leningrad 1947, s. 180; por. Pawłow, *Gosudarijew dwor*, s. 235-237.

⁵⁴ Zob. Roźdiestwienski, *Służiłoje ziemliwładienije*, s. 223-224; Kobrin, *Włast'*, s. 140; por. Kijas, *System pomieśtny*, s. 78-79, 178.

⁵⁵ Zob. *Razriadnaja kniga połockogo pochoda caria Iwana Wasiliewicza 1563 g.* [w:] *Witiebskaja Starina*, izd. A. Sapunow, t. 4, Witebsk 1885, s. 38; por. Kołyczewa, *Chołopstwo*, s. 68.

⁵⁶ Lichaczew, *Razriadnyje d'jaki*, s. 153.

Hieronim Grala

Parvenues or boyar's sons?

Contribution to discussion on social position of Moscow diaks in XVI century.

Summary

Basing on the source materials the author proves that among diaks the representatives of gentle families were in majority. He also maintains that there were numerous links between the diaks and boyars of the highest rank and he proves that diak duty was a natural way of career for nobleman's sons. Therefore he considers the opinion of nobility in general being contemptuous of diak environment to be wrong. On the contrary, it should be maintained that social status of the flower of the officials was very high.